

Opiekun Młodzieży



BEZPŁATNY DODATEK
do
„DRWĘCY”

Rok XII.

Nowemiasto, dnia 6 kwietnia 1935.

Nr. 6

Kazimierz Gliński.

Wiosenka.

Wiosenka już
Błysnęła jasnym słońkiem,
Zielenią zbóż
I coraz dłuższym dzionkiem
Nas wita —

Śnieżysty puch
Czernieje — znika — ginie,
Na polach ruch,
Pierwiosnka kwiat w dolinie
Rozkwita.

I coraz mniej
Strop nieba chmur powleka,
I coraz lżej
Zmęczona pierś człowieka
Oddycha.

To wiosny czar!
To srebrna pieśń skowronka!
Szmer, szelest, gwar
Dopiero z zejściem słońca
Ucicha.

Już kraje pług
Tę ziemię dobrą, czarną —
I, gdy da Bóg,
Wzrośnie posłane ziarno
wiosenką —

Perłami ros
Rozwidni się świtanie,
A my w sto kos
Na dużym staniem łanie
Z piosenką.

I hukniem wraz:
Rozbudźcie się, żniwiarze!
Do pracy czas,
Leniuchów Bóg ukarze —
Słyszycie!



Pierwiosnki.

cudowna figura Matki Boskiej Swarzewskiej, przeniesiona z kościoła w 1529 roku, gdy Hel przyjął wiarę ewangelicką, narzuconą z Gdańska. O sile niszczycielskiej morza pod Helem świadczy fakt, że na ruiny natrafiono pod grubą warstwą mułu i na głębokości dość znacznej pod powierzchnią wody.

Samolot bez pilota.

W Kalifornii podjęto próby lotu samolotu, kierowanego zapomocą fal radiowych, które wypadły pomyślnie. Aparat startował, wykonywał ewolucje i lądował bez pilota. Trasa lotu próbnego prowadziła nad wybrzeżami Pacyfiku na przestrzeni 700 km. Lot trwał 9 i pół godziny.

Osiągnięto biegun największego zimna.

Znanemu badaczowi niskich temperatur, prof. De Haasowi, udało się osiągnąć najniższą temperaturę, jaka dotychczas była zarejestrowana przy badaniach naukowych w laboratorium niskich temperatur na uniwersytecie w Leydzie i to jedną tysięczną część stopnia ponad t. zw. absolutnem zerem — czyli temperaturę nieco mniejszą, niż minus 273.15 stopnia C.

Prof. De Haas posługuje się w swej pracy nad wytwarzaniem niskich temperatur specjalną metodą magnetyczną.

Kto żywi! kto żywi!
Niech się za próg wychyla —
To pora żniw,
To kos i sierpów chwila,
To — życie!

Ruiny starego miasta Helu odkryto na dnie morskiem.

Podczas prac nad budową portu w Helu w odległości kilkuset metrów od portu rybackiego natrafiono na ruiny Starego Helu, który, jak wiadomo, był pierwszą osadą u końca cypla Helskiego i już w r. 1441 posiadał kościół katolicki. Jak się okazało, znajdujące się na dnie szczątki murów pochodzą ze wspomnianej świątyni. Po zniszczeniu przez wojska szwedzkie Starego Helu w r. 1629, osada popadła w ruinę i już nigdy się nie odbudowała, tembardziej, że nowy Hel, stanowiący dziś kąpielisko, od roku 1430 stale się rozwijał. W latach około 1705 roku ruiny Starego Helu zostały zalane przez morze, które wtargnęło w głąb lądu. Obecnie przy budowie mola nowego portu natrafiono na fundamenta i szczątki świątyni helskiej, z której, jak wiadomo, pochodzi słynna na całe Kaszuby

Sruby i gwoździe w żołądku chłopca

Do szpitala w Lublanie (Jugosławja) przywieziono 13-letniego chłopca, skarżącego się na silne bóle żołądka. Przy prześwietleniu stwierdzono, że w żołądku jego znajdują się liczne przedmioty żelazne. Podczas operacji z żołądka chłopca wydobyto 98 śrubek, gwoździ i innych kawałków żelaznych, które młody pacjent połknął jeszcze w wieku niemowlęcym. Po zszyciu żołądka chłopiec czuje się dobrze.

9-letni król.

Mały 9-letni książę Ananda Mahidol został królem Sjamu, po zrzeczeniu się ostatniego władzy tego kraju.

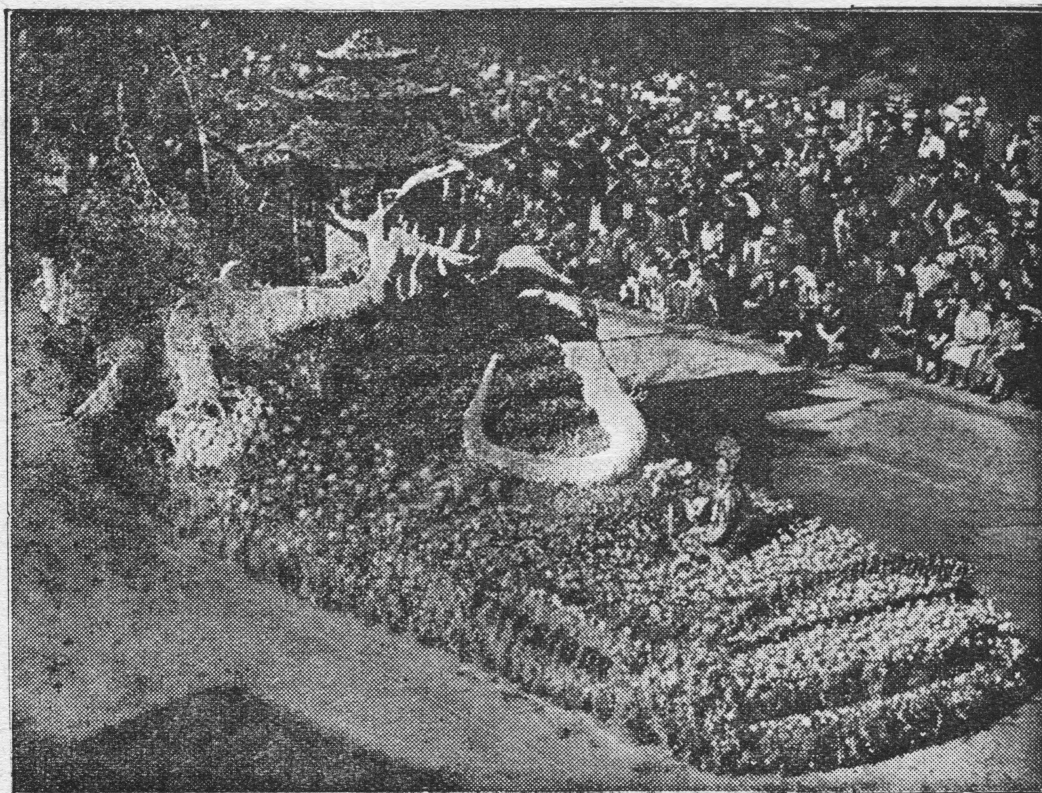
Dowiedziawszy się o tym fakcie, rzekł:

— Mamo, co to jest być królem?

Kiedy mu jako takie wyjaśnienie dano, oświadczył:

— Tak będzie, jak mama zechce.

Dodać należy, że młodzieńcy król jest w szkole szwajcarskiej Lausanne i czuje się nieszczęśliwym, że będzie musiał opuścić swych ukochanych kolegów i ulubione gry, jakim się oddawał.



Święto kwiatów w Kalifornji. Na zdjęciu widzimy wóz, który otrzymał I. nagrodę.

Na wysokości 39.580 mtr.

Sowiecki automatyczny balon stratosferyczny osiągnął rekord wysokości 39.580 mtr. Najniższa temperatura — 60,4 stopni poniżej zera panowała na granicy stratosfery na wysokości 10.300 m.

Temperatura na najwyższej wysokości wynosiła 47,6. Balon osiągnął maksymalną wysokość po 2 godzinach lotu i spadł w odległości 200 klm. od Moskwy.



Na lekcji religji.

— Hoptasiński, powiedz, przez co można się dostać do piekła?

— Przez podatki!

— Cóż ty gadasz, ośle?!

— A tak, proszę księdza prefekta, bo ojciec mówił, że przez te podatki, to nas wszystkich diabli wezmą!

Z wiejskich sielanek.

Nauczyciel wiejski (do dzieci): Wyjście prędko, byście nie zbudzili Wielmożnego Pana Inspektora!

Chłopcy (do siebie): Ale się stary boi, żebyśmy go nie zasypali! A jak on śpi na lekcji, to my musimy siedzieć!

W szkole.

— Dlaczego nie byłeś rano w szkole?...

— Proszę pana profesora, tatuś mój się powiesił!

Profesor: (roztargniony) No... to miał czas to zrobić po szkole!

Księgowość na czasie

— Panie dyrektorze, jak mam wpisać sumę 12-tu tysięcy złotych, z którą zbiegł kasjer?

— Niech pan wpisze na „wydatki bieżące“.

W antykwariacie

— To jest niezwykle cenny pistolet, — mówi sprzedawca — pochodzi on z czasów Mieszka-I.

— Przecież w tych czasach nie znano jeszcze broni palnej.

— Właśnie. I dlatego też ten pistolet jest taki cenny.



W czasie wyścigów samochodowych samochód zawodnika Bertranda potoczył się i przewrócił się. Automobilista wyszedł z życiem. Doznał tylko złamania kilku żeber.